



BIULETYN

Rok 1, Numer 2, Maj 2005

8 maja 2005r. - odsłonięcie w Kozienicach pomnika z popiersiem króla Stanisława Augusta Poniatowskiego

W niedzielę, 8 maja na skwerze przed Muzeum Regionalnym odbyło się uroczyste odsłonięcie pomnika króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Uczestnicy przeszli pod pomnik prowadzeni przez orkiestrę dętą OSP. Przewodniczący Towarzystwa Miłośników Ziemi Kozienskiej Lech Wiśniewski przywitał zebranych. Wiceprezes Towarzystwa Janusz Stąpór wygłosił mowę laudacyjną, w której podkreślił, że Stanisław August Poniatowski jako pierwszy król dbał o rozwój Kozienic, czego dowodem jest choćby zespół pałacowo - parkowy zbudowany za jego panowania. Odsłonięcia pomnika dokonali: burmistrz gminy Kozienski Tomasz Śmietanka i przewodniczący TMZK Lech Wiśniewski. Popiersie króla Stanisława Augusta Poniatowskiego zostało wykonane w brązie, a jego oryginał znajduje się w warszawskich Łazienkach.

Po odsłonięciu pomnika w sali biura Rady Miejskiej odbyło się spotkanie z Józefem Henem, autorem książki „Mój przyjaciel król” przedstawiającą literacki portret życia i panowania Stanisława Augusta. Wbrew dotychczasowemu piśmiennictwu, w którym przedstawiano króla jako bezwolnego politycznie, zajętego wyłącznie sztuką człowieka, Józef Hen ukazuje go jako światłego, ambitnego i świadomego swej roli władzę - patriotę. Opisuując osiemnastowieczne dwory i panujące na nich obyczaje kreuje rzetelny historycznie obraz poparty dokumentami, listami i pamiątkami króla.

Po spotkaniu w ramach „Tygodnia bibliotek” otwarto ekspozycję zatytułowaną „Książka



wczoraj, dziś, jutro” prezentującą rozwój piśmiennictwa od glinianych tabliczek, poprzez zwoje, pisane ręcznie kodeksy, wynalazki Gutenberga, aż do książek XX wieku oraz elektronicznych form: płyt cd, mikrofilmów czy książek prezentowanych w Internecie

(djsz)

Stanisław August Poniatowski 1732-1798. Król Polski 1764-1795

Kim był naprawdę Stanisław August Poniatowski dla kraju, którym władał? Jakie stereotypy towarzyszą ocenom okresu jego panowania? Czy faktycznie był niezręcznym politykiem, ale za to monarchą oświeconym i wielkim mecenasem sztuk? Czy był ofiarą intryg niechętnych mu przeciwników i własnego braku szczęścia, czy może zwykłym pionkiem w rękach carskiego dworu, który swoją służalczą przyczynił się walenie do unicestwienia Rzeczypospolitej?

Stanisław August Poniatowski wywołuje skrajne emocje. Chyba żaden inny polski władca nie wzbudzał i nie wzbudza do dziś tylu kontrowersji. Chyba żaden król nie tylko nie miał tak tragicznego panowania. Żaden jednak nie panował w okolicznościach tak bardzo uniemożliwiających mu wpływanie na losy kraju, żaden nie był tak skazany na rolę narzędzia obcych sił, figuranta, a w najlepszym razie biernego obserwatora wypadków. Zapewne dlatego Poniatowski - jak mało który polski król - tak często stawał się bohaterem gorących polemik, poważnych prac naukowych, ale także paszkwili. Stanisław August miał wielu biografów. Pisał o nim Emanuel Rostworowski, obrony króla podjął się jeden z najlepszych polskich publicystów Stanisław Cat Mackiewicz. Teraz do tego grona dołączył Józef Hen, który przygotował nam prawdziwą intelektualną ucztę w postaci ponad pięćset stronicowej książki historycznej pt „Mój przyjaciel król”.

Wrogowie Stanisława Augusta mimo ostrej krytyki dawali jednak dobitnie świadectwo, że ostatni król polski nie był nicością, a przeciwnie, że odegrał znaczną rolę i miał choćby ujemny, ale istotny wpływ na bieg wypadków. Nikt zaś nie wahał się mówić o jego panowaniu jako epoce przełomowej w dziejach polskiej kultury. Powstały pojęcia jak: „czasy stanisławowskie, „literatura stanisławowska”, „styl Stanisława Augusta”.

Poniatowski nie miał tak jak jego poprzednicy Wettini oparcia w dziedzicznym państwie i w związkach polityczno - dynastycznych w Europie. Nie posiadał też oparcia w kraju. Znajdował je jedynie w Famili Czarotoryskich. Król wszedł w głęboki konflikt z „narodem szlacheckim, zrażonym jego nowatorstwem. Wrogość ogromnej większości magnatów wobec władcy wynikała przede wszystkim z nienawiści do reform. Niezwykle trudne były warunki polityczne, w jakich rządził: narastająca od stulecia słabość i rozprzężenie Rzeczypospolitej oraz ogromna przewaga militarna państw ościennych.

Królowanie Stanisława Augusta można bez wątpienia odczytać pozytywnie. Pierwsze lata to wyjście z marazmu czasów saskich, to „nowe światła polskiego tworzenie, używając własnych słów króla, ujednolicenie miar i wag, reforma waluty, reformy podatkowe i celne pomnażające zasoby skarbu, utworzenie Komisji Skarbowej i Wojskowej (1764), zapoczątkowanie modernizacji i zwiększenia armii, założenie Korpusu Kadetów (Szkoły Rycerskiej) w Warszawie (1765), rozpoczęcie porządkowania miast królewskich, odbudowa i reforma instytucji państwowych, organizowanie nowoczesnej administracji i dyplomacji, pierwsze, bardzo ostrożne kroki w dziedzinie reform społecznych. Poniatowski brzydził się sarmatyzmem. Propagował nowe wzorce ocen moralnych, zachowań i obyczajów. Z jego inicjatywy wydawać zaczęło pismo „Monitor” (1765) - najważniejsze pismo polskiego oświecenia, które miało służyć przebudowie

sarmackich obyczajów szlachty. W 1765 r. rozpoczęło w Warszawie wystawianie sztuk polskich w nowo wybudowanym teatrze. Zasłynął jako organizator (na wzór paryskich salonów literackich) (1771-1782/8) tzw. „obiadów czwartkowych”. Był współtwórcą Komisji Edukacji Narodowej (1773), po której utworzono Towarzystwo do Książ Elementarnych, zajmujące się wydawaniem podręczników. Był budowniczym kompleksu pałacowo - ogrodowego w Łazienkach w Warszawie oraz w Kozienicach. Król był inicjatorem budowy świątyni Opatrzności w Warszawie. Stanisław August projektował założenie akademii sztuk pięknych, akademii nauki i literatury oraz muzeum narodowego. Poniatowski był najważniejszym mecenasem sztuki i literatury w czasach oświecenia: instytucjonalnym, państwowym, osobistym. W dziedzinie gospodarczej popierał powstanie poczty, banków i handel czarnomorski oraz zakładanie manufaktur. Z inicjatywy króla zbudowano w Warszawie mennicę, ludwisarnię (wytwarzającą armaty dla wojska) oraz wytwórnię fajansu. W Kozienicach zbudowano (1784 - 1788) Hamernię, jako walcownię miedzi i fabrykę broni myśliwskiej oraz liczne zakłady rzemieślnicze. Król popierał rozwój górnictwa, utworzył Komisję Górnictwa opiekującą się produkcją miedzi w okolicach Kielc. W znacznym stopniu przyczynił się do gospodarczej poprawy miast polskich.

W czasie wojny w 1792 roku ustanowił odznakę „Virtuti Militari, która już wówczas i w następnych epokach odegrała wielką rolę w budzeniu nowej cnoty.

Największym sukcesem dążeń reformatorskich króla stało się uchwalenie podczas Sejmu Wielkiego Czteroletniego (1788-1792) Konstytucji 3 Maja (1791), która była drugą na świecie (po Stanach Zjednoczonych) ustawą regulującą organizację władz państwowych, prawa i obowiązki obywateli. Była wielkim osiągnięciem narodu chcącego zachować niezależność państwową, zabezpieczała możliwość rozwoju gospodarczego i politycznego kraju.

Jego panowanie to bezustanna walka erudyty ze szlacheckim motłochem. Poniatowski nie miał żadnej realnej siły politycznej. Szlachta dbała wówczas wyłącznie o swoją kabzę oraz przywileje. Stanisław August do Polski nie pasował. Otoczony sarmacką tłuszcą, przegrał nie tylko za życia, ale i po śmierci. Polacy uczynili z ostatniego króla kozła ofiarnego. W istocie wiele z obwinień należałoby zdjąć z króla, a na kraj włożyć. Nie da się ukryć, że król popełnił wielki błąd, który zniszczył jego reputację: po upadku Konstytucji 3 maja, przystąpił do targowicy, licząc, że w ten sposób uchroni kraj przed obcą interwencją. To nic nie dało. Gdyby Poniatowski wówczas abdykował, być może uratowałby swój wizerunek.

W jego panowaniu niewątpliwie możemy dopatrzeć się ogromnych zasług dla modernizacji kraju i rozwoju polskiej oświaty, nauki i sztuki. Myślę, że dorobek epoki stanisławowskiej ułatwił społeczeństwu polskiemu przetrwanie okresu porzobiorowego

Dariusz J. Szewc



Hen Józef MÓJ PRZYJACIEL KRÓL

Wyd. Iskry

Kategoria: historia Polski do końca XIX wieku

Liczba stron: 542

Wymiary: 160x243

Oprawa: twarda

Książka jest literackim portretem życia i panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Jego historię opowiada Gaston Fabre, wnikliwy obserwator i komentator zdarzeń. Wraz z nim śledzimy dzieje Poniatowskiego, towarzyszymy przyszłemu królowi w podróżach, podglądamy życie największych postaci epoki: Fryderyka II, Marii Teresy i carycy Elżbiety, poznajemy kulisy romansu młodego Poniatowskiego z Zofią, późniejszą wszechwładną Katarzyną, a wtedy młodziutką żoną carewicza Piotra (romansu, który będzie miał swoje konsekwencje i wpłynie na politykę Poniatowskiego jako króla Polski). Obserwujemy drogę Stanisława Augusta na tron, jego próby reformowania państwa i walkę z konfederatami, wplątujemy się w sieć intryg uknutych przez obce dwory i wreszcie jesteśmy świadkami upadku Rzeczypospolitej.

Józef Hen ukazuje Stanisława Augusta Poniatowskiego jako światłego, ambitnego i świadomego swojej roli władcę - patriotę, który doskonale wie, co dzieje się w kraju i poza jego granicami. Autor nie bał się też odsłonić zazwyczaj pomijanych milczeniem wątpliwości i rozterek króla, poświęceń i wyborów, których musiał dokonywać.

Kreśląc sylwetkę króla, Hen wykorzystał większość dostępnych dokumentów historycznych, w tym -przede wszystkim - osobiste zapiski i listy Poniatowskiego. Siegał też do innych pamiętników, aby zderzyć racje i zweryfikować fakty. Wszystkie te źródła zlewają się w jeden nurt, tworząc wartką opowieść o epoce.

„Mój przyjaciel król”, to prawdziwie intelektualna uczta.

Spotkanie autorskie z Józefem Henem

W spotkaniu autorskim z Józefem Henem wzięło udział wiele osób. Na wstępie autor omówił w jaki sposób stereotypowo oceniany jest przez historyków i nie tylko król Stanisław August Poniatowski, po czym przeszedł do „mowy obrońcy”. Następnie zebrani zabierali głos, zadawali pytania. W sposób bardzo merytoryczny wypowiadali się i dyskutowali z autorem: Janusz Stapór i Michał Wojasiewicz. Duży niesmak zebranych wywołały niezrozumiałe wypowiedzi Stanisława Wołosa przez niektórych postrzeganego jako kronikarza kozienickiego, który nie oczekując odpowiedzi znawców tematu ostentacyjnie opuścił salę, co za dobry ton nie zostało poczytane a wręcz za niską jego kulturę zachowania. Na koniec spotkania nabywcy książki „Mój przyjaciel król” uzyskali autografy autora.

(djsz)



TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW ZIEMI KOZIENICKIEJ

26 - 900 Kozienice
ul. Kochanowskiego 22
tel. (48) 614-21-58

Posiedzenia Zarządu Towarzystwa
Miłośników Ziemi Kozienickiej odbywają się
w siedzibie
Miejsko Gminnej Biblioteki Publicznej ul.
Kochanowskiego 22
w pierwszy czwartek każdego miesiąca.

*Celem Towarzystwa jest działanie
polegające na pobudzaniu lokalnego
patriotyzmu oraz wszechstronny rozwój
miasta i gminy Kozienice, w
szczególności w zakresie kultury
duchowej i materialnej oraz
kultywowanie tradycji regionalnych.*

(Rozdz.II, §6 Statutu TMZK)

Zarząd TMZK:

1. Lech Wiśniewski - przewodniczący
2. Janusz Stąpór - wiceprzewodniczący
3. Dariusz J. Szewc - wiceprzewodniczący
4. Elżbieta Stąpór - sekretarz
5. Janina Kuśmierczyk - skarbnik

członkowie Zarządu:

6. Paweł Boryczka
7. Jerzy Drągowski
8. Marek Łuczyński
9. Stanisław Orzechowski
10. Grzegorz Szewczyk

Komisja rewizyjna:

1. Krystyna Kruszyńska — przewodnicząca członkowie komisji:
2. Barbara Lenarczyk - Szerauc
3. Wiesława Szula

Pocztówka z historii Kozienic

Pomnik wzniesiony po 1518 r. dla upamiętnienia urodzin w Kozienicach (01.01.1467r.) króla Polski Zygmunta Starego. Na kolumnie wyryty jest wiersz w języku łacińskim, autorstwa Andrzeja Krzyckiego:

*Bądźcie pozdrowione Kozienice, szczęśliwe
miejsce urodzenia Wielkiego Króla. Niema od was
na całym świecie sławniejszej miejscowości. Tu
urodził się bowiem ojciec Ojczyzny i świata
ozdoba, dla Marsa zaszczyt wielki, czynami
wojennymi wstawiony. Tu urodziły się nam
tryumfy nad Tatarami i Wołochami i uzyskane pod
takim dowódcą na nieprzyjacielu znakomite
trofea.*

*Niech inne miasta znakomitsze będą bogactwem i
pracą twórczą, świątynie ich niechaj pod wysokie
strzelają gwiazdy, Was bardziej wywyższa chwała
urodzenia się tutaj tak wielkiego króla, niż
asyryjskie i babilońskie czyny.*

